

REKLAMA

Mieszkania  
2-3-4 pokojowe  
z widokiem na las.  
Sprawdź ofertę!  
[www.pieczewopremium.pl](http://www.pieczewopremium.pl)

ATRAKCYJNE CENY  
**OD 8500 ZŁ/M2**

☎ 530 193 192



OSIEDLE PREMIUM



nr 17 (403) 2025 ISSN 1734-7076

NOWE

# życie

NAKŁAD 20 000

03.09 – 17.09.2025

WWW.ZYCIEOLSZTYNA.PL

Olsztyna

REKLAMA

## KORKUĆ

CZĘŚCI  
UŻYWANE  
KASACJA  
POJAZDÓW

DYWITY, ul. Olsztyńska 14 D

WWW.AUTOCZESCI-KORKUC.PL

KUPIMY KAŻDE AUTO

TEL. /89/ 511 91 00

## LOOMBARD.pl



**SKUP / SPRZEDAŻ  
WYCENA**

## JAN-CAR

Stacja Demontażu Pojazdów

**KASACJA POJAZDÓW  
POMOC DROGOWA  
AUTO CZĘŚCI**



606 284 174

WARKAŁY 19F  
KASACJAOLSZTYN.PL

OLSZTYN

**Wkrótce  
wyruszą  
pierwsze  
elektryczne  
autobusy**

Czytaj str. 9

## OSIEDLE PREMIUM IV ETAP – bloki z widokiem na las

Czytaj str. 3



## SENIOR GAMES – ostatnie chwile na zapisy

Czytaj str. 5

REKLAMA



# ZAREKLAMUJ SIĘ

w Nowym Życiu Olsztyna

**Zadzwoń – zapytaj****tel. 505 129 273**

Nie trzeba składać wniosku, aby otrzymać tzw. czternastą emeryturę (kolejne dodatkowe roczne świadczenie pieniężne) – ZUS wypłaci je z urzędu. Tegoroczna czternastka trafi do uprawnionych razem z emeryturami i rentami przysługującymi za wrzesień.

## Czternasta emerytura bez wniosku

– W najbliższych dniach ZUS rozpocznie wypłatę czternastej emerytury. Dodatkowe świadczenie wypłaci z urzędu, bez konieczności składania wniosków. Zakład przekaże czternastki wraz z emeryturami i rentami za wrzesień, zgodnie ze stałym harmonogramem płatności. W pierwszym terminie świadczenie otrzyma 674,1 tys. osób na łączną kwotę brutto ponad 991,2 mln zł – informuje Anna Grabowska, regionalny rzecznik prasowy ZUS w woj. warmińsko-mazurskim.

Terminy płatności w ZUS to 1, 6, 10, 15, 20 i 25 dzień miesiąca. Świadczeniobiorcy, którzy otrzymują emerytury i renty do 1 dnia miesiąca, mogą spodziewać się czternastek już pod koniec sierpnia. To dlatego, że ZUS przekazuje środki do banków i na pocztę z odpowiednim wyprzedzeniem.

W tym roku pełna czternastka wyniesie 1878,91 zł brutto, czyli tyle, ile minimalna emerytura. Na całą

kwotę mogą liczyć osoby, których świadczenie podstawowe (np. emerytura, renta) nie przekracza 2900 zł brutto. Osoby ze świadczeniami w wysokości powyżej 2900 zł, ale nie większej niż 4728,91 zł brutto, otrzymają

czternastkę pomniejszoną zgodnie z zasadą złotówka za złotówkę.

ZUS nie przyzna czternastki, jeśli okaże się ona niższa niż 50 zł brutto. Nie otrzymają jej więc osoby, które mają emeryturę lub

rentę wyższą niż 4728,91 zł brutto. Na dodatkowe świadczenie nie mogą również liczyć osoby, które na 31 sierpnia będą miały zawieszoną wypłatę emerytury/renty, np. dlatego, że przekroczyły limit dorabiania.

Wysokość "czternastek" w 2025 r. [w zł]\*

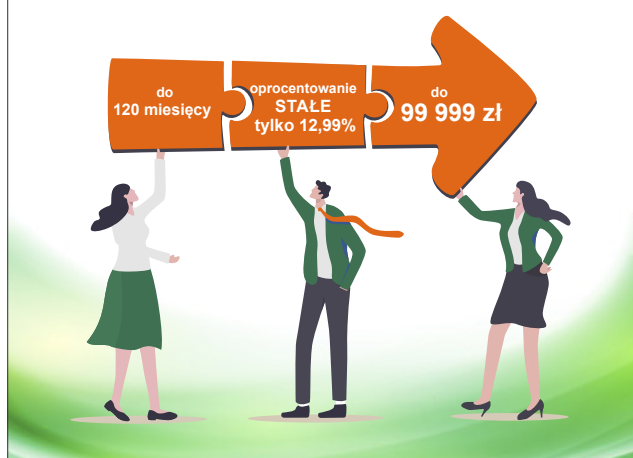
| Miesięczna wysokość emerytury brutto | Miesięczna wysokość emerytury netto | Wysokość "czternastki" brutto | Wysokość "czternastki" netto |
|--------------------------------------|-------------------------------------|-------------------------------|------------------------------|
| 1 878,91 zł                          | 1 709,81 zł                         | 1 878,91 zł                   | 1 558,81 zł                  |
| 2 000,00 zł                          | 1 820,00 zł                         | 1 878,91 zł                   | 1 544,81 zł                  |
| 2 250,00 zł                          | 2 047,50 zł                         | 1 878,91 zł                   | 1 514,81 zł                  |
| 2 500,00 zł                          | 2 275,00 zł                         | 1 878,91 zł                   | 1 484,81 zł                  |
| 2 750,00 zł                          | 2 472,50 zł                         | 1 878,91 zł                   | 1 484,81 zł                  |
| 2 900,00 zł                          | 2 591,00 zł                         | 1 878,91 zł                   | 1 484,81 zł                  |
| 3 000,00 zł                          | 2 670,00 zł                         | 1 778,91 zł                   | 1 405,81 zł                  |
| 3 250,00 zł                          | 2 867,50 zł                         | 1 528,91 zł                   | 1 208,31 zł                  |
| 3 500,00 zł                          | 3 065,00 zł                         | 1 278,91 zł                   | 1 010,81 zł                  |
| 3 750,00 zł                          | 3 262,50 zł                         | 1 028,91 zł                   | 813,31 zł                    |
| 4 000,00 zł                          | 3 460,00 zł                         | 778,91 zł                     | 615,81 zł                    |
| 4 500,00 zł                          | 3 855,00 zł                         | 278,91 zł                     | 242,24 zł                    |
| 4 728,91 zł                          | 4 036,31 zł                         | 50,00 zł                      | 44,00 zł                     |

REKLAMA

## POŻYCZKA STABILNA RATA



... i kolejna rata więcej Cię  
nie zaskoczy



Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 19,18%, całkowita kwota pożyczki (bez kredytowanych kosztów) 17 500,00 zł, całkowita kwota do zapłaty 22 883,91 zł, oprocentowanie stałe 12,99%, całkowity koszt pożyczki wynosi 5 383,91 zł (w tym prowizja 1225,00 zł, odsetki 4 158,91 zł), 39 miesięcznych równych rat w wysokości 541,47 zł oraz ostatnia 40 rata w wysokości 541,58 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 01.08.2024 r. na reprezentatywnym przykładzie.

Powyższe informacje nie stanowią oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego. Ostateczna decyzja i warunki kredytowania uzależnione są od indywidualnej oceny Klienta, w tym jego wiarygodności i zdolności kredytowej.

Olsztyn, ul. Dąbrowszczaków 18/10  
tel. 89 527 08 09

REKLAMA

## Intermarché

Supermarket z własną wędzarnią poleca  
najlepsze wędliny oraz świeże mięsa z naszego rozbioru

Olsztyn ul. Dorantta 20, os. Tęczowy Las.  
Zapraszamy w godzinach 7-21 (nd. 10-18)



# Życie

Olsztyna

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza  
„INNA PERSPEKTYWA” Ilona Lik

redaktor naczelny: Leszek Lik, redakcja@zycieolsztyna.pl;

zespół redakcyjny: Andrzej Zb. Brzozowski, Krzysztof Szymański, Jacek Panas

rysunki: Zbigniew Piszczako;

Biuro promocji i reklamy: tel. 505 129 273;

(r) – materiał reklamowy lub powierzony, ar- archiwum redakcji.

Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji powierzonych tekstów.

DTP: Aleksandra Kędzierzawska, Druk: Polska Press Sp. z o.o.

www.zycieolsztyna.pl

Nakład 20 000

# OSIEDLE PREMIUM IV ETAP – bloki z widokiem na las

Osiedle Premium mocno wyróżnia się na mapie olsztyńskich inwestycji, a to za zasługą otaczającego lasu i architektury nawiązującej do stylu skandynawskiego, stąd też rzadko spotykane w zabudowie wielorodzinnej zastosowanie dwuspadowego dachu. Budynek osiedla, panoramiczne przeszklenia, szerokie korytarze traw i chodników pomiędzy blokami, a także różnorodne nasadzenia, współgrają z otaczającą osiedle naturą.

Kończymy sprzedaż IV etapu inwestycji Osiedla Premium (cena od 9090 zł/m<sup>2</sup>)

Deweloper Osiedla Premium z przyjemnością informuje o trwającej rezerwacji mieszkań nowego etapu z planowaną realizacją na IV kw. 2026 r. W ofercie sprzedaży mieszkania w atrakcyjnych cenach. Oferta dotyczy mieszkań w blokach o oznaczeniu B1 i B2, tj. blok dwuklatkowy i kameralna bryła jednoklatkowa. Mieszkania o pow.: ok 40-72 m<sup>2</sup>, tj. 2-, 3- i 4-pokojowe z aneksem lub oddzielną kuchnią. Cena uzależniona od piętra i wystawy, strona wschodnia z widokiem na las, ceny kształtują się w przedziale 9090-9990 zł/m<sup>2</sup> brutto.

Do wyboru w blokach komórki lokatorskie dostępne w hali garażowej i na piętrze. Wewnątrz przestronne klatki schodowe, ogólnodostępne pomieszczenia na rowery i wózki. Możliwość dokupienia miejsca postojowego wewnętrznego w hali lub zewnętrznego w pobliżu bloku. Widok na las z mieszkań od

strony wschodniej zachęca do wyjścia na spacer lub spędzenia miło czasu na przytulnie urządzonym balkonie lub zadaszonej loggii.

## Standard wykonania

Deweloperski standard wykończenia mieszkań m.in. obejmuje drzwi zewnętrzne antywłamaniowe, panoramiczne okna trzyszybowe zapraszające do pomieszczeń mieszkania mnóstwo światła naturalnego lub rozproszonego, odbijającego się od jasnych elewacji, parapety wewnętrzne (konglomerat biały), rozprowadzone podtynkowo/podposadzkowo instalacje wodno-kanalizacyjna, elektryczna z osprzętem, a także centralnego ogrzewania wraz z grzejnikami.

## Naturalnie w mieście!

Osiedle Premium charakteryzuje się niską zabudową na rozległej przestrzeni (III piętrowe bloki). Bloki otoczone są lasem oznaczonym w MPZP jako zieleń krajobrazowo-ekologiczna. Bloki B1 i B2

posiadają wspólną halę garażową, wyposażone zostaną w cichobieżne windy i monitoring. Charakteryzuje je nowoczesna stylistyka, materiał wykonania mieszany z wykorzystaniem pustaka ceramicznego o podwyższonej izolacyjności akustycznej oraz termicznej. Na osiedlu przewidziano szerokie chodniki, trawniki z różnorodną roślinnością nawiązującą do otoczenia. Wzdłuż chodników umieszczono stojaki na rowery, ławeczki oraz dostępną dla klientów osiedla zadaszoną i zamkniętą rowerownię zewnętrzną. Atrakcyjna lokalizacja osiedla, szybki dostęp do centrum miasta, jak i do obwodnicy, w zasięgu spaceru jezioro Skanda. W niedalekiej odległości od osiedla zlokalizowane są szkoły podstawowe, liceum, przychodnia, park jordanowski oraz liczne punkty handlowo-usługowe.

Osiedle Premium to miejsce łączące bliskość natury z dostępem do pełnej infrastruktury miasta. Klientami osiedla są zarówno osoby studiujące, młode pary, jak i osoby

starsze. Dział sprzedaży zaprasza do śledzenia informacji na stronie i mediach społecznościowych. Spotkajmy się na Osiedlu Premium w Olsztynie!

Oferta mieszkań i dostępne rzuty z cenami na: [www.pieczewopremium.pl](http://www.pieczewopremium.pl)

Serdecznie zapraszamy Państwa na rozmowę do biura sprzedaży!

## Atrakcyjne ceny poprzedniego, III etapu

Deweloper kończy sprzedaż poprzedniego etapu, jest zatem okazja na kupno gotowego mieszkania w promocyjnej cenie od 8500 zł/m<sup>2</sup>. Pełna oferta dostępna na stronie inwestycji: [www.premiumdeweloper.pl](http://www.premiumdeweloper.pl).



**OSIEDLE PREMIUM**  
PIECZEWO

**MIESZKANIA Z WIDOKIEM NA LAS**

**OD 9090 zł/m<sup>2</sup>**

Zadzwoń i umów się na wizytę: 530 193 192  
Osiedle Premium w Olsztynie - [www.pieczewopremium.pl](http://www.pieczewopremium.pl)



# Parada pojazdów i otwarcie świetlicy, czyli pożegnanie lata na Warmińskiej w Dywitach

**Kilkaset osób z osiedla Kormoran w Dywitach świętowało w nietypowy sposób nową drogę i ścieżkę pieszo-rowerową przy ul. Warmińskiej i otwarcie świetlicy wiejskiej. Była parada ciekawych pojazdów, festyn z atrakcjami, poczęstunek, tort, a policjanci przypominali najmłodszym, jak bezpiecznie dotrzeć do szkoły.**

Jeszcze rok temu przejście 700 metrów z osiedla Kormoran i osiedla domków jednorodzinnych do centrum Dywit mogło stanowić problem, szczególnie gdy padał deszcz lub po zmroku. Gruntowa ulica pokrywała się kałużami, a wieczorem było ciemno i niebezpiecznie. Na szczęście gmina Dywity skutecznie pozyskała 3 miliony złotych na budowę asfaltowej ulicy z kanalizacją deszczową, szerokiej na 3 metry ścieżki pieszo-rowerowej i wykonanie oświetlenia.

– Do tej ważnej inwestycji dołożyliśmy z budżetu 2 miliony złotych i za łączną kwotę 5 milionów złotych zrealizowaliśmy tę ważną inwestycję – mówi Agnieszka Sakowska-Hrywniak, wójt gminy Dywity. – Dzięki temu mieszkańcy osiedla Kormoran i pobliskich domów jednorodzinnych mają teraz bezpieczny dojazd i dojście do miejscowości Dywity, do szkoły, do urzędu czy obiektów usługowych.

W sobotę 30 sierpnia przyszedł czas na świętowanie zarówno

skończonej inwestycji drogowej, ale i otwarcia świetlicy wiejskiej w Dywitach, która powstała w jednym z dużych pomieszczeń jednego z bloków osiedlowych.

– Gmina Dywity wynajmuje od spółdzielni Kormoran miejsce na świetlicę, wreszcie, jako największe sołectwo w gminie, mamy gdzie się spotykać i organizować zajęcia – cie-



▲ Parada pojazdów wszelkiej maści po nowo wybudowanej ul. Warmińskiej w Dywitach

◀ Dzieci obecne na festynie tłumnie i chętnie brały udział w animacjach

szy się Urszula Derlacz, sołtys Dywit. Podwójne świętowanie, czyli festyn „Pożegnanie Lata na ul. Warmińskiej”, rozpoczęło się od parady pojazdów maści wszelakiej, w której wzięło udział około 20 pojazdów klasycznych, zabytkowych, raj-

dówka, quad, motocykle, amerykańskie limuzyny, auta terenowe, wozy strażackie czy samochód dostawczy z pianinem na otwartym nadwoziu.

– Nie chcieliśmy przecinać wstęg, parada po nowej ulicy i ścieżce wydawała się ciekawszym pomysłem – mówi wójt gminy Dywity.

Nie zabrakło atrakcji i animacji dla dzieci, które po zabawie mogły posilić się goframi, watą cukrową czy sokami. Dla dorosłych były kielbaski z grilla i leczo, które przygotowało Koło Gospodyń Wiejskich w Dywitach. Wszyscy zjadali się też tortem, który został skonsumowany podczas oficjalnego otwarcia świetlicy wiejskiej. Policjanci z Dywit, razem z sierżantem Żabusiem, przypominali najmłodszym zasady bezpieczeństwa i tego, jak dotrzeć do szkoły czy przedszkola.

– Takich wydarzeń powinno być jak najwięcej, bo to znakomita okazja do integracji – uważa jeden z mieszkańców ul. Warmińskiej.

## Zaproszenie na Kiermas Warmiński do Brąswałdu!

Mnóstwo jadła i napitków, korowód wieńcowy, konkursy sołeckie, wieńcowe i na super plon, dzielenie się chlebem, koncerty zespołów ludowych, folkowych, a na zakończenie przebój za przebojem, czyli koncert Pawła Stasia i zespołu Papa D – tak w skrócie wygląda program XXIV Kiermasu Warmińskiego w Brąswałdzie, na który zapraszamy w niedzielę 7 września na polanie obok przystani kajakowej w Brąswałdzie.

Coroczne Święto Plonów w Brąswałdzie to znakomita okazja do podziękowania rolnikom za ich pracę, ale również do zabawy, integracji i świętowania. Nie inaczej będzie w tym roku. Już w najbliższą niedzielę 7 września na brąswałdzkiej polanie przy stancy kajakowej odbędzie się Kiermas Warmiński. Organizatorzy, czyli gmina Dywity i GOK Dywity przygotowali mnóstwo atrakcji. Oczywiście wszystko rozpocznie się w samo południe od mszy świętej, a po niej korowód wieńcowy ruszy na brąswałdzką polanę, gdzie prze-

widziano liczne stoiska sołeckie i Kół Gospodyń Wiejskich, dlatego o pyszne jadlo i napitek nie trzeba się martwić. Na scenie zaprezentują się ludowe: Spręcowia i Folkownia, będzie Ania Broda z zespołem, która zaśpiewa piosenki do tekstów poetki Marii Zientary-Malewskiej, a także GOKiestra, czyli orkiestra dęta GOK Dywity. Publikę przed koncertem gwiazdy, czyli zespołu Papa D, rozgrzeje taneczną muzyką Barti, czyli lokalny wykonawca muzyki dance i disco polo, którego utwory mają kilka milionów odsłon w mediach społecznościowych. Dla najmłodszych przewidziano dmuchańce i animacje, będą warsztaty tkackie, haftu czepcowego i plecienia wianków, a także pieczony prosiak ufundowany przez lokalnego przedsiębiorcę i konkursy: na wieniec dożynkowy, na super plon, na stoisko sołeckie i nolepsy chłyb. Zapraszamy serdecznie do Brąswałdu. Imprezę wspierają finansowo Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa w Olsztynie i powiat Olsztyński.

## Przyjaźnie trzeba pielęgnować! Dywity z wizytą w Zarszynie

**Partnerstwa między gminami warto i trzeba rozwijać. Tym razem 4-osobowa delegacja gminy Dywity w składzie: Magdalena Iwanek, zastępca wójta gminy Dywity, Waldemar Szydlik, sekretarz gminy Dywity, radny Krzysztof Kulas i Anna Guz, pracownik GOK Dywity przebywała w dniach 22-24 sierpnia w partnerskiej gminie Zarszyn w Beskidzie Niskim.**

Głównym celem był udział w dożynkach, które mają tu góralski charakter, ale przy okazji udało nam się odwiedzić całą gminę Zarszyn i okolice – mówi Magdalena Iwanek.

Największe wrażenie na dywickiej delegacji zrobił skansen Muzeum Budownictwa Ludowego w Sano-ku z oryginalnymi domami sprzed ponad stu lat i ciekawie wyposażonymi zakładami typu: fryzjer, kuźnia czy dawniejsze remizy. Podczas dożynek głos ze sceny zabrali zarówno Magdalena Iwanek, która odczytała okazjonalny list od Agnieszki Sakowskiej-



Tylko pielęgnowane partnerstwa przynoszą gminom korzyści i rozwój. Tym razem delegacja z Dywit odwiedziła Zarszyn z Beskidu Niskiego

-Hrywniak, wójta gminy Dywity, jak i sekretarz Waldemar Szydlik, który podziękował za zaproszenie i dotychczasową współpracę. Najbardziej wymiernym jej efektem są wymiany dzieci i młodzieży od wielu lat, dzięki czemu uczniowie z gminy Dywity mogą spędzać zimowe ferie w górach na nartach, a dzieci z Zarszyna przyjeżdżają latem nad jeziora. Podobne wymiany planowane są również w najbliższym czasie. Podczas święta plonów obecne były też delegacje z innych partnerskich gmin ze Słowacji i z polskiej Kobylnicy.

# SENIOR GAMES – ostatnie chwile na zapisy

**WARMIA MAZURY SENIOR GAMES 2025 to wielki powrót do wspaniałej idei, którą zapoczątkowaliśmy w 2012 – mówi marszałek województwa Marcin Kuchciński. – Rezerwujcie czas, zapisujcie się do startów, zostało niewiele czasu!**

Do 13 września trwają zapisy dla uczestników w pilotażowej edycji WARMIA MAZURY SENIOR GAMES 2025, która odbędzie się w Olsztynie od 19 do 21 września. Zapraszamy wszystkich mieszkańców regionu i odwiedzających nas gości do uczestnictwa, ale też kibicowania i wsparcia zawodników! Uroczyste otwarcie zawodów odbędzie się w sobotę 20 września o godz. 11.00 na stadionie lekkoatletycznym w Kortowie.

– Koniecznie przyjdźcie do tej pięknej hali – zachęca w spotach promujących imprezę Daniel Pliński, siatkarski mistrz Europy 2009, wicemistrz świata 2006, obecnie szkoleniowiec Indykpol AZS Olsztyn.

– Zapraszamy wszystkich pięćdziesięciolatków i starszych – wtóruje mu Marcin Konieczny, mistrz świata ironman, w duathlonie i półmaratonie. – Ja się zapisałem na zawody lekkoatletyczne, ale wy zapisujcie się do startów w dowolnej dziedzinie sportu, gorąco zachęcam!

Koszt udziału dla zawodnika to symboliczne 50 zł i to bez względu

na to, w ilu dyscyplinach będzie startować. W zamian dostaje pakiet startowy z wyżywieniem. Na najstarszego zawodnika i najstarszą zawodniczkę w każdej dyscyplinie czekają specjalne statuetki, co ma podkreślić i docenić zaangażowa-

nie pierwszych edycji zawodów z ramienia zarządu województwa warmińsko-mazurskiego.

py w Lekkiej Atletyce Masters, które będą rozgrywane od 27 marca do 2 kwietnia 2026 roku w Toruniu.

Organizatorem zawodów jest samorząd województwa warmińsko-mazurskiego. Współorganizatorzy to miasto Olsztyn, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski i Organizacja Środowiskowa AZS Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Zapisy i wszystkie szczegóły dla uczestników i kibiców na stronie [www.seniorgames.com.pl](http://www.seniorgames.com.pl).



Zdjęcie z poprzedniej edycji. Na podobne emocje liczymy w tym roku

Co istotne, organizatorzy zapewniają kibicom wolny wstęp na wszystkie zawody rozgrywane podczas SENIOR GAMES. A rywalizacja będzie się odbywać na stadionie lekkoatletycznym i w hali sportowej UWM w Kortowie, w Hali Widowiskowo-Sportowej Urania i w Wodnym Centrum Rekreacyjno-Sportowym Aquasfera. Rozgrywki brydża sportowego odbędą się w Auli im. Prof. Z. Moczarskiego w Kortowie.

– Zapraszamy do kibicowania, promujemy naszą wspaniałą infrastrukturę sportową, ale także zachęcamy do aktywnego stylu życia, aktywności, zdrowych sposobów odżywiania – dodaje marszałek Marcin Kuchciński.

## Dyscypliny:

1) lekka atletyka – w tym biegi na różnych dystansach (100 m, 200 m, 400 m, 800 m, 1500 m, 3000 m oraz 5000 m), skok w dal, skok wzwyż, pchnięcie kulą, rzut młotem, rzut ciężarkiem, rzut dyskiem, rzut oszczepem,

2) tenis stołowy – gra pojedynkowa systemem grupowo-pucharowym, również w kategorii OPEN,

3) pływanie – stylami dowolnym, grzbietowym, zmiennym oraz klasycznym na dystansach: 50 m, 100 m, 200 oraz 400 m,

4) piłka siatkowa – dla drużyn kobiecych, męskich oraz mieszanych. Tu wyjątkowo regulamin dopuszcza wiek uczestników 45+,

5) brydż sportowy – w systemie turniejowym.

Dla najlepszych zawodników w lekkiej atletyce przygotowano pakiety startowe upoważniające do udziału w 15 Halowych Mistrzostwach Euro-

seniorów. Statuetki będą także hołdem oddanym zmarłej przed czterema latami Annie Wasilewskiej, która nadzorowała organi-

## Szampańska zabawa dla seniorów – zapraszamy na wyjątkowy dancing!

**Szanowni Seniorzy, mamy dla Was coś naprawdę szczególnego! Raz w miesiącu nasze miasto rozbrzmiewa rytmami, które przenoszą Was wprost do lat młodości. Organizujemy cykliczny dancing dla seniorów, podczas którego czeka na Was moc atrakcji i prawdziwie magiczna atmosfera.**

Najbliższe spotkanie odbędzie się 14 września – i już teraz serdecznie Was zapraszamy!

Na parkiecie rozbrzmi muzyka na żywo – ulubione melodie i niezapomniane hity z tamtych lat. Te piosenki towarzyszyły Wam w młodości, przy nich tańczyliście, śmialiście się i przeżywaliście najpiękniejsze chwile. Teraz macie okazję znów je poczuć, tym razem w gronie przyjaciół i znajomych.

Nie zabraknie także pysznych przekąsek, które umilą wieczór i dadzą energii do tańca. Wszystko podane w eleganckiej oprawie, tak abyście czuli się naprawdę wyjątkowo.

Dancing to nie tylko muzyka i taniec, to również okazja do rozmów, wspomnień i nawiązania nowych znajomości. Wierzymy, że każdy z Was zasługuje na chwilę radości, dlatego dokładamy wszelkich starań, byście poczuli się docenieni i otoczeni serdecznością.

Czeka nas szampańska zabawa, pełna śmiechu, wspólnego śpiewu i tańca do białego rana. Bo życie smakuje najlepiej właśnie wtedy, gdy dzielimy je razem!

Serdecznie zapraszamy – 14 września bawimy się razem, a już teraz zarezerwujcie sobie ten termin w kalendarzu!



**Recepcja Eranova**  
Tel. 89/534-94-04, 885-818-185  
[recepcja@eranova.pl](mailto:recepcja@eranova.pl)



„Wszelkie znaki na ziemi i na niebie” to jedna z fraz ze sztuki „Hamlet” Szekspira. Sugeruje ona, że istnieje wiele nieznanych i niepojętych przez człowieka zjawisk, które mogą między innymi być oznaką czegoś większego. To również odnosi się do znaków drogowych postawionych przy olsztyńskich ulicach i przy drogach w podmiejskich miejscowościach. Bo czy nie są oznaką czegoś, co nam się w głowie nie mieści?



Zauważyłem, Jacku, że jak coś Ci nie pasuje, to bardzo szybko i bez problemu znajdujesz winowajcę swojej frustracji. Naprawdę uważasz, że instytucje odpowiedzialne za rozmieszczenie znaków drogowych, robią to przypadkowo i na złość użytkownikom ruchu? Celowo tak je ustawiają, aby sprawiały jak najwięcej kłopotów, zarówno kierowcom, jak i pieszym? Jak sam zauważasz, chodzi tu przede wszystkim o bezpieczeństwo ruchu, więc to nie jest jakieś tam widzimisię któregoś urzędnika odpowiadającego za te sprawy.

## Znak znakowi nierówny

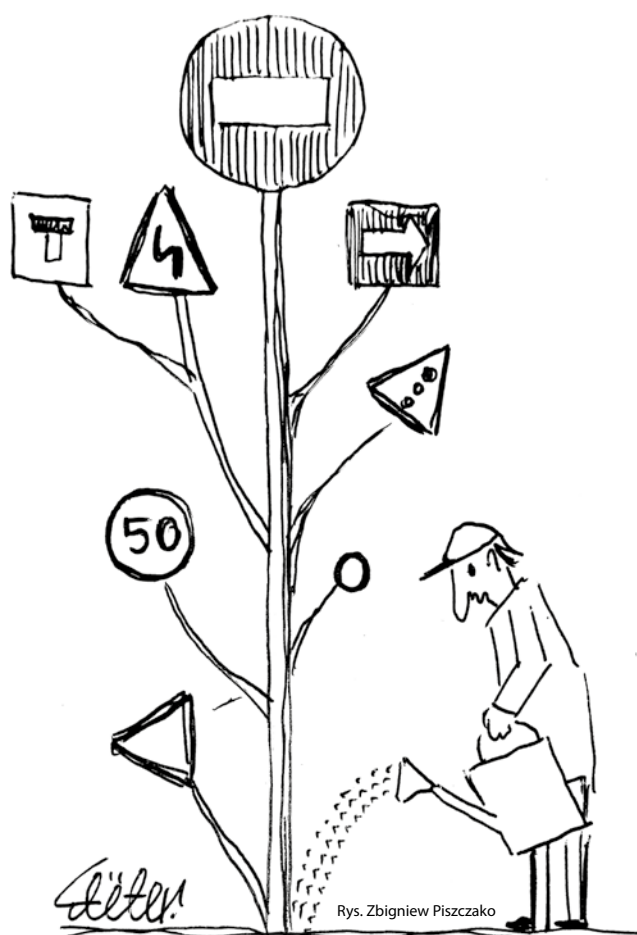
Zastanawiam się, czy ludzie, którzy – bądź co bądź – w jakiś sposób powinni dbać o bezpieczeństwo kierowców i przechodniów, albo nie znają się na przepisach drogowych, albo swoją pracę traktują po macoszemu. Nie będę roztrząsać się w tym miejscu nad ogólnym oznakowaniem olsztyńskich ulic, ale zdaniem moim i innych kierowców, często to wspinał się oznakowanie i jego natłok spowalnia ruch, a czasami jest wręcz niezrozumiałe dla kierowców. Przykładem mogą być skrzyżowania, takie jak na przykład Piłsudskiego z Dworcową czy Pstrowskiego z Wyszyńskiego. Ci, którzy wjeżdżają na nie pierwszy raz, mają duże problemy, jak się na nich zachowywać – tyle jest tam poziomego oznakowania na jezdni. Ciekawe, jak jeździ się tam, gdy pokrywa je śnieg. Zastanawiam się, dlaczego drogowcy przy ulicach umieszczają tak dużo znaków drogowych. Przecież jadąc samochodem z miejską prędkością, musimy cały czas obserwować znaki, które tak absorbują uwagę, że często nie ma czasu zwracać uwagi na innych użytkowników drogi, a to stwarza duże niebezpieczeństwo spowodowania wypadków.

Mój adwersarz Andrzej, który najchętniej autem jeździ jako pasażer, na te znaki nie zwraca uwagi, ale pewnie obserwuje oznakowanie postojów taksówek. Nie wiem, czy zauważył, że początek postoju oznakowany jest jako koniec, a koniec – jako początek. Widziałem sam, jak strażnicy zakładali blokadę na koła, a potem musieli je ściągać, bo założyli je niesłusznie. Na drugi dzień znaki zamieniono. Jeszcze kilka dni temu takie oznakowanie istniało na ulicy Poprzecznej oraz na jeszcze innych postojach taksówek w różnych miejscach miasta.

Sygnalizacja świetlna też moim zdaniem powinna zostać usprawniona, bo czasami przejechanie przez skrzyżowanie pochłania mnóstwo czasu. Tam, gdzie powinien być zakaz skrętu, jest zezwolenie na ten niebezpieczny manewr, a tam, gdzie jest bezpiecznie, zapomniano zdjąć zakaz skrętu w prawo. Tak jest na przykład w Dywitach. A gdzie w Olsztynie powinno się zakazać skrętu w lewo? Z ulicy Ratuszowej w 1 Maja. To właśnie sugeruje między innymi fraza ze sztuki „Hamlet”.

Wszystkie znaki na ziemi i na niebie prowadzą często do czegoś większego i nieznanego. Może by drogowcy przejrzyli i poprawili oznakowanie olsztyńskich ulic. Ale wszystkie znaki wskazują na to, że to szybko nie nastąpi.

Jacek Panas



## Ktoś za to odpowiada

Przypomnę Ci tylko, że znaki drogowe ustalone są przez zarządców dróg. To oni ponoszą odpowiedzialność za bezpieczeństwo i organizację ruchu na poszczególnych odcinkach drogi. I tak za drogi krajowe odpowiada Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad. Za

drogi wojewódzkie – zarządy poszczególnych województw, za powiatowe – starosta lub zarząd powiatu. Drogi gminne leżą w gestii prezydenta miasta, burmistrza lub wójta, za drogi w miastach odpowiada prezydent miasta. Mało tego, jeżeli ktoś uważa (podobnie jak Ty), że w danym miejscu powinien znajdować się określony znak drogowy, może złożyć taki wniosek do właściwego zarządcy drogi. Podobnie do tych organów można zgłosić złe ustawione znaki drogowe. I wszystko, drogi Jacku, jest jasne. Piszesz dalej, że namalowane na jezdni znaki, zimą są niewidoczne. Przecież te oznaczenia znajdują się także na określonej wysokości. Nie szukaj problemów, gdzie ich nie ma, a jeżeli uważasz, że takie są, zgłoś to odpowiednim instytucjom. Z samego narzekania nic konkretnego nie wynika.

Nie wiem, czy spotkałeś się z opinią, że wielu kierowców unika Ronda Bema. Nie może sobie poradzić z oznakowaniem. Z ciekawości (bo, jak wiesz, jestem tylko pasażerem) spytałem o to kilku swoich znajomych, niezawodowych kierowców. Dowiedziałem się, że Rondo Bema jest rondem turbiniowym, to znaczy, że jest to rondo dwupasmowe. Ruch na nim jest rozdzielony na poszczegól-

ne pasy. Eliminuje to potrzebę zmieniania pasa ruchu na samym rondzie. Jeżeli chcemy skręcić w prawo lub jechać prosto, należy zająć dowolny pas. Natomiast na lewy pas należy zjechać, kiedy chcemy pojechać w lewo. Niestety, z wiadomych względów (o których pisałem wcześniej) nie jestem w stanie tego zweryfikować.

Na koniec podzielę się z Tobą, Jacku, pewną ciekawostką. Otóż będąc swego czasu w Niemczech, wtedy jeszcze RFN, zauważyłem na drodze osiedlowej ustawionego, wyciętego z kartonu... policjanta. Zdziwiłem się bardzo, bo nie wiedziałem, o co chodzi. Przecież z daleka widać, że ten policjant jest papierowy. Powiedziano mi, że kilka dni temu zmieniono oznakowanie ulic na tym osiedlu. Wiadomo, że wielu kierowców (podobnie i u nas) jeździ na pamięć. Dlatego tak ustawiony policjant ostrzega, że coś się zmieniło i że trzeba zwrócić na to uwagę. Po kilku dniach zostanie zabrany. Świetny pomysł. W naszym kraju, przynajmniej w tamtym okresie, też pojawiłby się policjant w takim miejscu. Tylko, że prawdziwy i sypałby mandata do czasu, aż wszyscy zapamiętaliby zmianę ruchu. Można i tak. Co kraj to obyczaj.

Andrzej Zb. Brzozowski

REKLAMA

**TANIEJ Z APLIKACJĄ**

**POBIERZ APLIKACJĘ**

**Spolem OLSZTYN**

1. Ściągnij aplikację i zaloguj się.

2. Wybierz swój sklep i zacznij korzystać

3. Wszystkie promocje czekają na Ciebie!

• promocje • gazetki  
• lista zakupów • paragony  
• zbieraj punkty  
• odbieraj bony

OLSZTYN | SZCZYTNO | MRĄGOWO | KĘTRZYN | IŁAWA

www.facebook.com/spolemolsztyn www.instagram.com/spolem\_olsztyn/

REKLAMA

**Projekt łazienki, kuchni i garderoby za 1 grosz**

Przy zakupach do projektu za min. 2000 zł. Regulamin dostępny w sklepach i na leroymerlin.pl.

**OLSZTYN, ul. Tuwima 25**

**LEROYMERLIN**

# § Porady spod paragrafu §

Mirosław Rogalski

## Darmowa komunikacja miejska przywilejem

Seniorzy mają obecnie prawo jeździć autobusami i tramwajami w pełni legalnie bez biletów. Wystarczy mieć przy sobie dowód osobisty, bo darmowe przejazdy są przywilejem po osiągnięciu odpowiedniego wieku. Dlatego nie jest konieczne otrzymywanie emerytury z ZUS lub KRUS. Uprawnienia do bezpłatnej komunikacji miejskiej ma każdy po ukończeniu 70. roku życia. Wiek jest jedynym warunkiem uprawniającym do nieodpłatnego korzystania z autobusów, tramwajów i innych środków transportu w mieście. Każdy senior, który korzysta z tego przywileju, podczas kontroli bile-

tów powinien jedynie potwierdzić swój wiek. Wystarczy dowód osobisty lub – jak kto woli – legitymacja emeryta. To tyle o 70-latkach.

Dla nieco młodszych osób w wielu miastach w komunikacji stosowany jest tzw. bilet seniora. Jest to zniżka sięgająca zwykle 50 proc. Warunkiem korzystania z takiego biletu jest osiągnięcie wieku emerytalnego. Są jednak takie miasta, które oferują seniorom jeszcze większe udogodnienia. O to należy pytać podróżując w poszczególnych aglomeracjach. Pytać, bo zasady korzystania z tych ulg często się zmieniają.

## Opodatkowanie kaucji

Właściele mieszkań wynajmujący komuś swoje mieszkanie często, przed przekazaniem kluczy, pobierają od najemcy kaucję. Kwota pobierana przez wynajmującego lokum jest przede wszystkim zabezpieczeniem. Stanowi gwarancję pokrycia ewentualnych szkód, zaległości czynszowych lub innych roszczeń, które mogą wyniknąć podczas trwania umowy. Po wygaśnięciu najmu i wyprowadzeniu się lokatora właściciele zwykle oddają całą kaucję lub jej część.

Ponieważ pobrana kaucja – co do zasady – podlega zwrotowi, dlatego nie może być traktowana jako przychód w momencie jej otrzymania. Sytuacja zmienia się,

gdy wynajmujący zatrzymuje kaucję. Może to nastąpić np. tytułem pokrycia szkód w mieszkaniu. W tym momencie powstaje przychód podatkowy. W związku z powyższym wynajmujący musi uwzględnić tę kwotę w swoim zeznaniu podatkowym.

Zatem wynikają z tego następujące wnioski: sama wpłata kaucji nie rodzi obowiązku podatkowego, dopiero zatrzymanie kaucji jest przychodem, który powinien zostać opodatkowany ryczałtem, na takich samych zasadach jak czynsz. W dodatku wynajmujący powinien (na wszelki wypadek) udokumentować powody zatrzymania kaucji, aby w razie kontroli móc uzasadnić swoje działanie.

## Bonifikaty dla wielodzietnych seniorów

Renciści i emeryci mogą korzystać z różnych ulg. Dostępne są one w opiece zdrowotnej, w komunikacji publicznej, w placówkach kultury itp. Owe uprawnienia związane są z wiekiem oraz stanem zdrowia. Szczególne uprawnienia przysługują seniorom, którzy wychowywali troje lub więcej dzieci i uzyskali Kartę Dużej Rodziny. Z tych uprawnień (niezależnie od dochodu) mogą korzystać wszyscy dorośli członkowie rodzin – matka, ojciec, macocha lub ojczym – nawet wówczas, gdy wychowankowie osiągnęli już pełnoletność.

Seniorzy, posiadacze Karty Dużej Rodziny, mogą między innymi liczyć: na tańsze zakupy w niektórych sklepach

spożywczych, odzieżowych i medycznych, ulgowe bilety wstępu do kin, muzeów, teatrów i galerii sztuki, darmowy wstęp do parków narodowych, a nawet niższe ceny paliw na wybranych stacjach benzynowych. Do tego można liczyć na zniżki na siłowniach, basenach, klubach fitness i w innych obiektach sportowych, a także obniżenie kosztów pobytu w sanatorium. Wystarczy okazać Kartę Dużej Rodziny.

Aby uzyskać KDR, należy wypełnić stosowny wniosek i złożyć w miejscowym Ośrodku Pomocy Społecznej. Tam też są wszelkie informacje na ten temat. Wydanie KDR jest bezpłatne.

## Piechotą do lasu

Motoryzacja przerosła nasze wyobrażenia o niej. Z każdym miesiącem rośnie liczba motocykli, quadów oraz samochodów terenowych. To sprawiło, że coraz częściej dochodzi do przypadków nielegalnego wjeżdżania do lasu, rozjeżdżania ścieżek i leśnych dróg. Obowiązujące obecnie kary za te wykroczenia są symboliczne. Dlatego mówi się coraz głośniejsze o zaostrzeniu przepisów dotyczących ochrony lasów.

Obowiązująca obecnie Ustawa z 1991 zezwala na jazdę pojazdami mechanicznymi po lesie wyłącznie po drogach publicznych. To – ogólnie mówiąc – wraz z innymi regulacjami o ochronie przyrody za mało, by walczyć z degradacją wyrządzaną obecnie przez pojazdy. Przed nami chęć wprowadzenia nowego typu przestępstw, określanych

jako „szkodnictwo leśne”. Oczywiście, że za tym pójdzie znaczne podwyższenie kar. Dotyczyć to ma wysokości mandatów, a także umożliwi orzekanie przez sąd dodatkowych odszkodowań na rzecz nadleśnictw. To nie tylko dotyczyć ma niesfornych kierowców, ale również osób, które dopuszczają się np. kradzieży. Zmiany w kodeksie wykroczeń mają dotyczyć nielegalnego wjazdu do lasu, a jeżeli kierowca spowoduje szkody w ekosystemie lub nadmierny hałas, będzie możliwość zasądzenia nawiązki do 1,5 tys. zł.

Dodatkowo dwukrotną stawkę zapłacą recydywiści, którzy dopuszczają się w ciągu 2 lat po drugi raz tego samego wykroczenia. Karani mają być nie tylko sprawcy, ale również osoby, które podlegały do takiego zachowania.

## Kara za peta

Nałogowych palaczy papierosów jest coraz mniej. Ci, którzy nadal „puszczają dymka” stają się niekiedy w różny sposób uciążliwi dla otoczenia. W pociągach i na terenach PKP sytuacja z grubsza została opanowana. Natomiast nadal irytują wszystkich niepalących palacze rozrzucający pety wokół przystanków komunikacji miejskiej. Zwrócić takiemu uwagę to strach, bo można oberwać. Wlepić mu karę najczęściej nie ma kto.

Z obserwacji wynika, że w swej prywatnej przestrzeni palacze starają się utrzymać umiar. Wychodzą palić przed dom, popalają na balkonie. Powstający popiół papierosowy zwykle trafia do popielniczki. Ale – niestety – często jednak niedopałek jednym ruchem

trafia gdzieś, byleby daleko od siebie. A przepis kodeksu wykroczeń mówi wyraźnie, że jeśli zanieczyszczona zostanie przestrzeń sąsiadów, można narazić się na karę. Palacz, który nieostrożnie wyrzuca (np. z balkonu) nieczystości podlega karze grzywny do 500 złotych. To jest już coś. Może być nawet sprawa przed sądem, gdy palenie i zaśmiecanie jest cykliczne i szczególnie przeszkadza sąsiadom. Wówczas można zostać postawionym przed sąd i oskarżonym o... immisję pośrednią. Jest ona jednoznacznie opisana w kodeksie cywilnym oraz jest tłumaczona jako „uciążliwe zachowanie, które zakłóca korzystanie np. z mieszkania”. W Polsce takie przepisy we wspólnotach mieszkaniowych są już niekiedy stosowane.

## Ponownie dowartościowano „marzenia”

Ponad 300 tysięcy miłośników rodzącej się w czasach PRL-u motoryzacji zawiodło się na dokonywanych w latach 80-tych ubiegłego stulecia przedpłatach na wymarzony samochód. W pewnym momencie nic nikomu nie dawało posiadanie książeczki z uzbieranym wkładem na małego lub dużego Fiata. Zaprzestano bowiem produkcji tych samochodów i w zamian, za niedoczekanie się auta, można było otrzymać jedynie rekompensatę, która niewiele miała wspólnego z ówczesną ceną tych samochodów. Dla tych, którzy tych pieniędzy nie wybrali, jedyną pociechą jest to, że owe rekompensaty od tamtych czasów po

dziś dzień są waloryzowane. Od października znów to nastąpi i właściciele książeczek przedpłatowych na modele Fiata 126p oraz FSO 1500 będą mogli w oddziałach Banku PKO BP otrzymać odpowiednio: 19 tys. lub 28 tys. złotych. Wystarczy w domowych „zakamarkach” odszukać książeczkę, być jej właścicielem lub spadkobiercą oraz wykazać, że wpłaty na zakup samochodu w latach 1982-85 były systematycznie dokonywane. Niewykluczone, że decyzję o rezygnacji z tego „marzenia” warto w końcu podjąć, bo prawdopodobnie istnieją plany likwidacji pomysłu, mającego już ponad 40 lat.



# olsztyn.eu

JESTEŚMY NA:



facebook.com/olsztyn.eu



youtube.com/wwwolsztyn.eu



instagram.com/miastoolsztyn

## Nowe życie dla historii i przyszłości Olsztyna

### Miasto podpisuje umowy na dofinansowanie dwóch kluczowych inwestycji

Olsztyn nie tylko pielęgnuje swoje dziedzictwo, ale też patrzy w przyszłość. 19 sierpnia podpisano umowy na dofinansowanie dwóch ważnych inwestycji, które zmienią serce miasta i poprawią jakość życia mieszkańców.

Przed nami rewitalizacja terenu przed Wysoką Bramą oraz modernizacja Pałacu Młodzieży im. Orłąt Lwowskich przy ul. Emilii Plater. Oba projekty zyskały solidne wsparcie finansowe z funduszy

unijnych – łącznie prawie 11 milionów złotych.

#### Historyczne serce Olsztyna nabierze blasku

Miejsce przed Wysoką Bramą zna każdy, kto spacerował po Starym Mieście. Dla jednych to tylko skrzyżowanie dróg, dla innych – zapomniany wykop i pozostałości murów obronnych. Teraz ten fragment miasta odzyska należne mu znaczenie.

Dzięki projektowi „Rondela – ochrona dziedzictwa kulturalnego poprzez uczynienie historycznego terenu przed Wysoką Bramą” teren zostanie uporządkowany, zasypyany zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków i zaaranżowany na nowo:

- pojawią się ceglane siedziska, które będą nawiązywać do dawnych zabudowań,
- nowe chodniki i ścieżki spacerowe,
- zielone nasadzenia,
- energooszczędne oświetlenie LED.

To nie tylko ukłon w stronę przeszłości, ale też bardzo praktyczna inwestycja – tworzymy tu przestrzeń do odpoczynku, sportu i spacerów.

– To będzie miejsce, gdzie historia spotka się z codziennością. Mieszkańcy i turyści będą mogli zatrzymać się, usiąść, poczuć klimat starego Olsztyna. Tak właśnie chcemy opowiadać o naszym mieście – mądrze i dostępne – mówi Prezydent Olsztyna Robert Szewczyk.

#### Pałac Młodzieży – nowocześnie i bezpiecznie

Drugą inwestycją, która zyskała dofinansowanie, jest modernizacja Pałacu Młodzieży. To miejsce znane kilku pokoleniom olsztynian, gdzie dzieci i młodzież rozwijają swoje pasje – od muzyki i tańca po nauki ścisłe.

Dzięki dofinansowaniu w wysokości 8,5 mln zł, budynek zostanie dostosowany do potrzeb XXI wieku.

Co się zmieni?

- Poprawione zostaną warunki sanitarne i przeciwpożarowe,
- Budynek stanie się bardziej dostępny dla osób z niepełnościami,
- Zostanie poprawiona efektywność energetyczna,
- A przestrzeń wokół będzie bardziej przyjazna i otwarta dla lokalnej społeczności.

– To inwestycja w przyszłość. Chcemy, by dzieci i młodzież czuły się tu dobrze i bezpiecznie, by to miejsce inspirowało i łączyło – podkreśla zastępczyni prezydenta Olsztyna Sylwia Rembiszewska-Piątek.

#### Łączymy przeszłość z przyszłością

Obie inwestycje wpisują się w Gminny Program Rewitalizacji do 2030 roku, którego celem jest nie tylko ochrona dziedzictwa kulturowego, ale też tworzenie nowoczesnej i funkcjonalnej przestrzeni miejskiej.

– To działania, które budują tożsamość miasta. Pokazujemy, że Olsztyn to miejsce, które dba o korzenie, ale nie boi się patrzeć w przyszłość – mówi wiceprezydentka Justyna Sarna-Pezowicz.

Miasto się zmienia. I zmienia się z myślą o nas wszystkich – mieszkańcach, młodszych i starszych, spacerujących i biegających, tych zakochanych w historii i tych, którzy po prostu szukają przyjaznej przestrzeni na co dzień.





# Wkrótce wyruszą pierwsze elektryczne autobusy

**Miasto coraz śmielej patrzy w przyszłość – i to taką, która nie dymi z rury wydechowej. Ruszyło właśnie postępowanie przetargowe na zakup 11 nowoczesnych, zeroemisyjnych autobusów elektrycznych, które już w pierwszej połowie 2027 roku wyjadą na ulice Olsztyna.**

To ważny krok ku czystszej, cichszej i bardziej komfortowej komunikacji miejskiej, która nie tylko poprawi jakość powietrza, ale i codzienność mieszkańców.

## Autobusy na prąd – ale z pełną mocą

Zamówienie obejmuje:

- 6 autobusów 12-metrowych (dla co najmniej 65 pasażerów),
- 5 przegubowych 18-metrowców (dla minimum 105 pasażerów).

To nie będą eksperymenty – do tej pory Olsztyn jedynie testował pojazdy elektryczne. Teraz stawiamy na nie na serio.

– Chcemy, żeby komunikacja miejska w Olsztynie była nie tylko punktualna i wy-

godna, ale też ekologiczna. Elektryczne autobusy to inwestycja w zdrowie mieszkańców i jakość życia w mieście – podkreśla Prezydent Olsztyna Robert Szewczyk.

## Energia? Będzie skąd ładować

Nowe autobusy potrzebują nowej infrastruktury – i ta również została ujęta w planach. Na zajezdniach MPK przy:

- ul. Kołobrzeskiej powstanie 5 ładowarek jednostanowiskowych,
- al. Sikorskiego – 3 ładowarki dwustanowiskowe.

Dodatkowo wykonawca dostarczy 2 mobilne ładowarki, które będzie można wyko-

A jeśli wszystko pójdzie dobrze, zamówienie może zostać rozszerzone o:

- 3 kolejne autobusy (dwa 12-metrowe i jeden 18-metrowy),
- oraz 2 dodatkowe ładowarki.

Oferty przetargowe można składać do 17 września, a pierwsze autobusy powinny pojawić się w Olsztynie w maju 2027 roku.

## Hybrydy na przetarcie szlaku

Zanim jednak na dobre zaczniemy jeździć „na prąd”, już tej jesieni do MPK trafi 10 autobusów hybrydowych – osiem krótszych i dwa przegubowe. Kolejne 10 pojawi się w 2026 roku.

Obecnie flota MPK liczy prawie 150 pojazdów, a ich średni wiek to 12 lat. Nowe zakupy

pozwolą nie tylko odmłodzić tabor, ale też obniżyć emisję spalin, hałas i koszty eksploatacji.

## Krok po kroku w stronę nowoczesnego miasta

Olsztyn nie od razu stanie się „elektromobilnym” rajem, ale to właśnie takie decyzje, jak ta, przybliżają nas do miasta przyszłości – zielonego, spokojniejszego, bardziej zrównoważonego.

Bo to nie tylko autobusy. To czystsze powietrze, lepsze warunki życia i dbałość o środowisko, z którego przecież wszyscy korzystamy – piesi, rowerzyści, kierowcy i pasażerowie.

Olsztyn rusza w stronę elektromobilności. I – co najważniejsze – nie robi tego na pusto, tylko z pełnymi bateriami.

# Historia na wyciągnięcie ręki

Dziś wybierzemy się w trasę do miejscowości leżących niedaleko Olsztyna. Niektóre z nich są niewielkie, ale związane z wielką historią.

Podróż rozpoczynamy w Redykajnach. Dla większości mieszkańców Olsztyna kojarzą się one z jednorodzinnymi domami i Seminarium Duchownym Hosianum. To tylko część prawdy.

## Pruskie korzenie Redykajny

Jak czytamy w Encyklopedii Warmii i Mazur, wieś powstała w miejscu dawnej osady pruskiej. Nazwa miejscowości również ma pruskie korzenie.

– Na przestrzeni stuleci występowała w różnych wersjach: Raynkaym (1363), Redecaim (1521), Radikaim (1615). Nazwa Redykajny pojawiła się w 1673 roku. Do 1945 roku obowiązywała wersja – Redigkainen. Wieś została lokowana przez kapitułę warmińską prawdopodobnie około 1348 roku. Nadanie 23 włók na prawie chełmińskim nastąpiło 22 lipca 1363 roku. Odbiorcą nadania był Prus o imieniu Sorment. W 1785 roku Redykajny składały się z 13 domów. W XIX wieku była polską wsią – podkreślają autorzy opracowania.

W 1993 roku wieś była zamieszkała przez 52 osoby.

Kolejnym punktem naszej wędrówki jest Brąswład, który jest najstarszą wsią znajdującą się na terenie gminy Dywity. Został założony w pierwszej połowie XIV wieku przez niejakiego wójta Henryka Lutra. Lokację potwierdziła kapituła warmińska. Odbiorcą nadania 50 włók ziemi na prawie chełmińskim był niejaki Mikołaj – pierwszy sołtys Brąswładu. Nazwa miejscowości ewoluowała na przestrzeni wieków:

Brunswald (1363), Branswalt (1517), Braunswaldt (1576), Braunswalde (1629), Brunswalt (1879).

## Kościół, który trzeba odwiedzić

Brąswład bardzo ucierpiał w czasie wojen polsko-krzyżackich na początku XVI wieku.

W 1634 roku Brąswład był określany jako wieś sołecka, natomiast od 1789 był wsią kościelną. W XVII wieku powstała w Brąswładzie pierwsza szkoła parafialna. W latach 20. XIX wieku we wsi funkcjonowała szkoła elementarna, w której nauczycielem był Jan Thiel. Do placówki uczęszczało 30 dzieci.

W Brąswładzie znajduje się charakterystyczny kościół, który jest uroczą połączony. Pierwsza świątynia została zbudowana w XIV wieku; prawdopodobnie uległa zniszczeniu. Kolejny kościół wzniesiono ok. 1500 roku – konsekracji dokonał ówczesny biskup Marcin Kromer w roku 1580. Świątynia spłonęła w trakcie pożaru w początkach XVII wieku. Odbudowany kościół pw. św. Katarzyny i św. Apostołów Szymona i Tadeusza został konsekrowany przez biskupa Szymona Rudnickiego w 1617 roku. Nową świątynię zbudowano 300 lat później. Na miejscu swojej poprzedniczki wzniesiona została w latach 1894-1896 neogotycka budowla, konsekrowana w 1897 roku przez biskupa Andrzeja Thiela. W XIX wieku w skład miejscowej parafii wchodziły: Brąswład, Bukwałd, Barkweda, Kajny, Redykajny, Mątki. W 1917 roku parafia liczyła 2213 wiernych.

## Krwawa bitwa o most

Będąc na trasie odwiedzamy kolejną wieś. To Barkweda. Jej nazwa ma niemieckie korzenie.

Na przestrzeni stuleci nazwa wsi ulegała nieznacznym przekształceniom: Molendinum in Bergfrede (1425), Bergfride (1576), Bergfriede (1629), Bergfriede (1701). Nie-



miecka nazwa miejscowości Bergfriede w dosłownym tłumaczeniu znaczy szaniec lub umocnienie.

– Określenie to na terenie Warmii było znane jako określenie śladów szaniec na pagórkach z czasów podboju krzyżackiego. W 1789 roku istniał w Barkwedzie majątek szlachecki oraz folwark – dowiadujemy się z Encyklopedii Warmii i Mazur.

Barkweda związana jest z wielką historią. W 1807 roku w dniach 2-4 lutego na trasie Dywity-Miłakowo doszło do starcia pomiędzy wojskami francuskimi i rosyjskimi.

Starcie miało miejsce pomiędzy maszerującymi z Olsztyna do Dobrego Miasta francuskimi siłami z korpusu marszałka Soult'a a wojskami rosyjskimi i pruskimi. Bitwa była krwawa. Tylko w bitwie o most, który kilkakrotnie w ciągu dnia przechodził z rąk do rąk, Francuzi odnieśli zwycięstwo, tracąc do 600 żołnierzy,

początku lutego 1807 roku pod Jonkowem według planów cesarza Napoleona miało dojść do walnej bitwy z wojskami rosyjsko-pruskimi pod dowództwem gen. Leontija Bennigseny. Po utracie przeprawy pod Barkwedą armia sojusznicza wycofała się na północ. 4 lutego do Jonkowa wkroczyły wojska francuskie i sam cesarz, który jeszcze tego samego dnia wyjechał i spędził noc w Skolich. Wiosną tego samego roku w Jonkowie i okolicach stacjonowały oddziały francuskie wchodzące w skład korpusu marszałka Michela Ney'a; w tym czasie złupiono i podpalono tutejszy kościół.

Pierwsze wzmianki o Jonkowie pochodzą ze średniowiecza. Jonkowo, podobnie jak Brąswład, było w przeszłości kompletnie zniszczone. Zagospodarowywaniem opustoszałej wsi w latach 1516-1521 zajmował się sam administrator kapituły Mikołaj Kopernik. Ostatecznie wieś zasiedlono do roku 1534. W drugiej połowie tego samego stulecia Jonkowo liczyło 66 łanów, z których sześć należało do sołtysa, pięć do proboszcza, sześć do wolnych chłopów, a na pozostałych gospodarowali czynszownicy.

W okresie międzywojennym oddano do użytku nową remizę strażacką (1922). We wsi znajdowały się: apteka, stacja pocztowa z domem dla listonosza, dwie restauracje, masarnia, trzy kuźnie, młyn i tartak z wiatrakami, a także sklepy: dwa spożywcze, tekstylny, wielobranżowy i meblowy.

Krzysztof Szymański

a Rosjanie stracili do 1100 żołnierzy. Bitwa była elementem ruchów wojsk Napoleona, który chciał wydać Rosjanom walną bitwę w Prusach.

Pamiętką tych wydarzeń był dąb, rosnący w pobliżu cmentarza, który miejscowi nazwali dębem Napoleona. Niestety, drzewo spłonęło w 1922 roku.

## Kopernik i Napoleon w jednej wsi

Kolejna wieś, która związana jest z Napoleonem, to Jonkowo. To ostatnia miejscowość na naszej trasie. Na



REKLAMA



tel. 89 523 51 15, 801 002 115,  
mail: biuro@ultra-ubezpieczenia.pl  
wszystkie biura:  
www.ultra-ubezpieczenia.pl/kontakt

**ŁATWO DOSTĘPNE  
I TANIE UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE  
W BIURACH ULTRA UBEZPIECZENIA**

# Wspomnienia z przeszłości

**I tak jak się umawialiśmy, na przełomie sierpnia i września, korzystając z pięknej pogody wybraliśmy się ponownie z Mirczkiem na mały rejs jachtem po Jezioraku. Bardzo mu się nasze wypadki podobają i już w ostatnią sobotę sierpnia obudził mnie wcześniej rano. – Ty jeszcze nie gotowy? – Wypalił na powitanie. – Miruś spokojnie! Wszędzie zdążymy. – Powiedziałem. – Teraz siądźmy i napijmy się kawy, a przy okazji ustalimy plan naszego rejsu. – Wiesz. – Powiedział mój kolega. – Gdy byłem w latach pięćdziesiątych z wycieczką szkolną w Ostródzie, popłynęliśmy statkiem o nazwie Birkut na małą wycieczkę po jeziorze Drwęckim. Nikt mi wtedy nie chciał wyjaśnić skąd się wzięła ta nazwa statku. – Zaśmiałem się. – Dobrze się składa, jak popłyniemy na Jeziorak to będziesz miał może okazję zobaczyć Birkuta. – Co? – Zapytał zdziwiony Mirek. – Ten statek już chyba został zezłomowany. – Poczekaj aż rozpoczniemy wędrówkę, wszystko ci wytłumaczę.**

Pogoda była piękna, rejs zapowiadał się spokojnie, więc rozpocząłem opowieść. – Kiedyś, we wsiach położonych nad Jeziorakiem, mieszkańcy często używali w rozmowach między sobą nazwy „birkut”. Jeszcze na początkach XX wieku po kanale Hława-Elbląg, czyli po dawnym Obelandzkim, pływał statek, który nazywał się Birkut, ale nikt nie próbował dociec skąd ta nazwa się wzięła. To ten, którym płynąłeś. Często też wiekowi autochtoni straszili mówiąc: „jak przyleci łamignat, to dopiero narobi strat”. – Wyjaśnij – wtrącił Mirek. – To ptaszysko jest ogromne. Lata wysoko, wszystko widzi i słyszy, a mieszka w lasach nad Jeziorakiem i nad nim też często lata. Mówią też: „Dawno temu to on nawet gniazda miał na naszych wyspach, ale turyści go wypłoszyli i przeniósł się w głąb lasu. My wiemy, gdzie on gniazduje, ale nie powiemy, bo pod gniazda naszego pięknego, potężnego orła bielika będą zachodzić ciekawscy. Chociaż jest potężny i swoje siedziby ma wysoko na drzewach, to nie lubi, jak się go podgląda. Lepiej siedzieć nad jeziorem albo na łódce i z daleka potrzeć na majestatyczne kręgi, zataczone przez to ogromne ptaszysko, które my, miejscowi, nazywamy Birkutem. Przed II wojną światową często ten orzeł nazywany był łamignatem, bo potrafił z pastwiska porwać nawet owce, nie mówiąc już o kurach czy nawet psach”. Każde takie ptasie małżeństwo ma jeden główny dom, gdzie samica składa przeważnie dwa jaja, oraz kilka zapasowych gniazd – często jeszcze niedokończonych. Czasami, już w styczniu, nad Jeziorakiem można oglądać widowiskowe gody tych ptaków, polegające na złączeniu się w miłosnym uścisku na wysokości około 200 metrów nad lustrem wody, a potem, tak zespolone, spadają, aby tuż nad wodą lub ziemią się rozłączyć. Samica wysiaduje jaja około

40 dni. Młode siedzą w gnieździe, a rodzice donoszą pokarm składający się z ryb i drobnych zwierząt. Opuszczają rodzinny dom po 70 dniach. Zdolność do rozrodu młode uzyskują dopiero po 5 latach.

Jeziorak, czyli po niemiecku Geserich See, jest najdłuższym jeziorem rynnowym w Polsce. Ma ponad 27,45 km długości, a w najszerszym miejscu 2,4 km szerokości,

roku, aż do 1945 roku. Na początku stycznia, jeszcze przed atakiem Rosjan na miasto, seniorka rodu Antonina z dziećmi pojechała do Hławy saniami po skutym lodem jeziorze, skąd pociągiem udali się do Berlina, gdzie doczekali końca wojny. Poza rolnictwem, w którym dominowała hodowla owiec, Schulcowie zajmowali się podobno przewoźnictwem. Posiadali prom, albo dużą łódź, którą

ce się z domu mieszkalnego, stodoły i budynku inwentarskiego, była dużą łąką, jak wiele wysp w sąsiedztwie. Prawdopodobnie Birkut, czyli łamignat, latając wysoko doskonale wiedział, co się na wyspie dzieje i czasami urządzał polowanie na owieczki należące do Schulców. Lipowiec ma ponad 700 metrów długości i około 300 metrów szerokości. Na jedynej górze, gdzie rosną wiekowe lipy i sta-

czasu, aby całą wyspę dokładnie obejrzeć. Budynki gospodarstwa Schulców jeszcze stały, a na ich rodzinnym cmentarzu były 4 groby najstarszych członków rodziny, w tym dwa, na których widoczna jest ta sama data śmierci. Już wtedy rybacy mieszkający w okolicach wyspy opowiadali, że w grobach prawdopodobnie leży jedna z córek Schulców oraz jej umiłowany. Zostali zabici przez ojca, który nie chciał, aby jego pociecha związała się z biednym rybakiem. Gdy dokonano zabójstwa rozpętała się burza, w czasie której trafił w niego piorun. Podobno spalił go na popiół. Czy to prawda? Kto leży w mogile? Żeglarze wciąż przy ogniskach na Lipowcu opowiadają o nieszczęśliwej miłości Greta – córki hrabiego z Gubławek i Artura – biednego rybaka z Siemian. Pewnej letniej nocy Artur płynący na ryby uratował od utonięcia Gretę. Młodzi zakochali się w sobie. Niestety dziewczyna była przyrzeczona przez ojca bogatemu kupcowi z Hławy, dlatego młodzi mogli spotykać się tylko wieczorami, potajemnie na Lipowcu. Niestety słudzy hrabiego wysłedzili kochanków i postanowili ich pojąć. Podczas ucieczki łodzią, na jeziorze rozpętała się burza, która wywróciła łódź. Młodzi utonęli. Po kilku dniach znaleziono ich ciała splecione w uścisku w trzcinach koło Lipowca. Zrozpaczony ojciec dowiedział się o szalonej miłości i o tym, że rybak uratował wcześniej jego córkę, postanowił pochować ich razem na Lipowcu i właśnie te groby nieszczęśliwych kochanków znajdują się na cmentarzyku na wyspie.

Kanał Jeziorak Miłomłyn się skończył, więc wyłączyłem silnik. Postawiliśmy maszt i rozpoczęliśmy żeglowanie pod szmatami. Zapowiedziałem Mirkowi, że pierwszy biwak urządzimy na Lipowcu i jak zjemy kolację, zaprowadzę go do grobów kochanków.

**Jacek Panas**



co daje powierzchnię około 3200 hektarów, w zależności od opadów atmosferycznych. Na jeziorze jest 16 wysp, w tym Lipowy Ostrów, zwany w skrócie Lipowiec, po niemiecku Lindenwarden, albo, jak ją kiedyś często nazywano, Wyspa Owca. Ta ostatnia nazwa wywodziła się od stada owiec pasących się na niej w okresie międzywojennym, będących prawdopodobnie własnością rodziny Schulców. Ta rodzina zamieszkiwała Lipowiec prawdopodobnie od 1850

przeprawiali towary i ludzi z Schwalgendorf, czyli Siemian, na wyspę Bukowit (Bukowiec). Stamtąd, idąc lub jadąc po grobli, można był dojść do różnych miejscowości leżących nad brzegiem Jezioraka, między innymi do Weepers (Wieprza) czy Gablauken (Gubławek). Na Lipowcu są jeszcze resztki betonowych przyczółków przystani promowej. Kiedyś ta wyspa, poza terenem północno-wschodnim, gdzie była zalesiona górką i zabudowania składają-

ry prawie 200-letni dąb, w V w. p.n.e. była tam obronna osada Gotów. Gdy Schulcowie osiedlili się na wyspie, urządzili tam rodzinny cmentarz, obsadzony – zgodnie z dawnym w tamtych stronach zwyczajem – lipami i jednym dębem.

Po II wojnie światowej, już w 1947 roku, na wyspę przyplłynął jeden z pierwszych polskich turystów i żeglarzy – Lech Kobyliński – i jak opowiadał w czasie żeglarskich spotkań, spędził na niej dwie doby i miał sporo

# 9-13.09.2025 WAMA Film Festival

## – „Różnorodność”

**Różnorodność to hasło, które przyświecało nam od samego początku, kiedy zakładaliśmy WAMA Film Festival – mówi Anna Wróblewska, dyrektorka artystyczna festiwalu. – Warmia i Mazury to najciekawszy region w Polsce: zróżnicowany pod względem kulturowym, religijnym, społecznym. To region o niezwykłej historii, którą trudno porównać do jakiegokolwiek innej europejskiej krainy. WAMA Film Festival chce być odbiciem tej różnorodności. Zapraszamy do nas już 9 września 2025!**

– Różnorodność to dla mnie wielokolorowość i mnogość odcieni jednego koloru, to wielogłos i miejsce na indywidualne głosy każdej i każdego z nas – mówi Marta Karnkowska, dyrektorka organizacyjna festiwalu. – W tej różnorodności jest przestrzeń dla wszystkich – bez wykluczeń, bez uprzedzeń, z ciekawością i szacunkiem dla inności. Na WAMA Film Festival zawsze oddawaliśmy głos osobom, które prezentowały różne punkty widzenia – od perspektywy szerokiej, obejmującej uniwersalne doświadczenia, po spojrzenie bardzo osobiste i intymne. Pragniemy stworzyć wszystkim uczestniczkom i uczestnikom festiwalu przestrzeń do konfrontacji własnej wizji świata z innymi, czasem nieoczywistymi narracjami. Być może dzięki temu odkryjemy coś nowego i zdamy sobie sprawę, że wcale nie różnimy się tak bardzo od tego, co wydaje się nieznanne.

12. WAMA Film Festival odbędzie się między 9 a 13 września 2025 roku w Olsztynie.

Festiwal otworzy „Amadeusz” w wersji 4K!

Arcydzieło Miloša Formana powraca w odnowionej wersji, by olśnić podczas 12. edycji WAMA Film Festival. Oparty na historii Mozarta i jego relacji z rywalem – kompozytorem Antonio Salierim – AMADEUSZ zachwyci obrazem w jakości 4K, monumentalną muzyką i wyjątkową atmosferą seansu dla olsztyńskiej publiczności.

CEIK.EU

# WAMA | FILM FESTIVAL

## 9-13.09.2025 | Olsztyn



Rezerwacje:  
tel.: +48 89 538 70 30  
tel.: +48 510 145 707



3+

ZMIENIĆ SIĘ  
18-21 WRZEŚNIA

WRZESIEŃ W OTL

5+

Niesamowite  
przygody  
skarpetek  
25-30 września



## Teatr przy Stoliku wraca po wakacyjnej przerwie

Po letniej przerwie Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynie ponownie zaprasza na wyjątkowe spotkania z cyklu Teatr przy Stoliku. Już w poniedziałek, 8 września o godz. 17:00 w filii nr 18 przy ul. Żytniej 71 odbędzie się prezentacja sztuki „Hipnoza” Antoniego Cwojdzńskiego w wykonaniu aktorów Teatru im. Stefana Jaracza – Alicji Kochańskiej i Cezarego Ilczyny.

Teatr przy Stoliku to oryginalna forma teatralna, łącząca w sobie lekturę dramatu i słuchowisko radiowe. Aktorzy prezentują tekst z pełną interpretacją, ale bez scenografii, kostiumów i klasycznych inscenizacyjnych atrybutów. Dzięki temu publiczność może skupić się w pełni na słowie i grze aktorskiej.

Nad stroną merytoryczną przedsięwzięcia po raz kolejny czuwa Elżbieta Lenkiewicz, wieloletnia kierownik literacka Teatru im. Jaracza, pod której okiem aktorzy przeczytali już setki sztuk dramaturgów z całego świata.

Udział w wydarzeniu jest bezpłatny.

### O sztuce:

„Hipnoza” Antoniego Cwojdzńskiego to komedia romantyczna, której bohaterami są lekarz i aktorka. Rena, cierpiąca na psychosomatyczny ból gardła, trafia do doktora Jana – specjalisty prowadzącego seanse hipnotyczne. Jego niekonwencjonalne metody przynoszą obiecujące rezultaty, lecz szybko okazuje się, że lekarz ulega urokowi pacjentki, a ona sama rozpoczyna przewrotną grę pełną emocji i niespodziewanych zwrotów.

### O autorze:

Sztuka powstała w 1964 roku i została wystawiona w Teatrze Współczesnym w Warszawie w reżyserii autora. Antoni Cwojdzński, z wykształcenia fizyk, a z pasji aktor, reżyser i dramaturg, znany był z umiejętnego łączenia wiedzy naukowej z wciągającą fabułą. Jego dramaty, takie jak „Teoria Einsteina” czy „Freuda teoria snów”, cieszyły się dużą popularnością.

To nie koniec wydarzeń cyklu „Biblioteka po drodze”. Przed nami wiele kolejnych fascynujących spotkań. To świetna okazja, by w pędzie codzienności znaleźć czas dla siebie – na spotkanie z kulturą, sztuką i literaturą. W programie m.in.: spotkanie z Katarzyną Enerlich – pisarką, której książki poruszają, inspirują i otulają ciepłem codziennych opowieści oraz miłością do natury czy wystawa fotografii Beaty Wiśniowskiej.

Wydarzenie Teatr przy Stoliku organizowane w ramach zadania publicznego „Biblioteka po drodze – cykl wydarzeń”, realizowane przez Stowarzyszenie Przyjaciół Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie we współpracy z Miejską Biblioteką Publiczną. Zadanie publiczne jest współfinansowane ze środków gminy Olsztyn.



## Dowcipy na każdą okazję :)

Eliminacje do finału Miss Polonia.

Prowadzący wskazuje dłonią trzy kandydatki:

– Pani, pani i... pani!

– I jeszcze ja, ja! – krzyczy pewna blondynka.

– No dobrze, to jeszcze pani – zgadza się prowadzący – Ubieraj się i do domu!

Żebrak dzwoni do drzwi pewnego domu. Otwiera gospodarz.

– Pomóż pan głodnemu. Jestem politologiem bez pracy. Od dwóch dni nic nie jadłem.

– To bezczelne! – wykrzykuje gospodarz. – Wczoraj był pan tutaj i doskonale pamiętam, że przedstawił się pan jako muzyk bez pracy. Jak tak można?

– Co się pan tak dziwi? W dzisiejszych czasach nie sposób wyżyć z jednej profesji.

Mąż zabiera żonę do klubu, a tam ktoś tańczy breakdance, kupuje drinki i świetnie się bawi.

Żona: Tamten oświadczył mi się 10 lat temu, ale dałam mu kosza.

Mąż: Jak dać, jeszcze nie przestał świętować.

Fryzjer pyta klienta:

– Pan już chyba u nas był?

– Nie, ucho straciłem na wojnie.

– Jak często spożywa pan alkohol?

– Więcej niż raz w tygodniu.

– A konkretnie?

– Siedem.

W podstawówce:

– Mamo, chłopcy zaczynają mnie podrywać!

– W jaki sposób, córeczko?

– Rzucają we mnie kamieniami...

Szef do pracownika:

– Panie Kowalski, dlaczego przychodzi pan do pracy dopiero o godzinie 11?

– Sam szef mówił, że gazetę mogę w domu sobie poczytać.

Rozmawia dwóch betoniarzy:

– I jak Ci się podoba Twoja praca? – pyta jeden drugiego.

– Strasznie obrzydliwa jest.

– Dlaczego?

– Wczoraj, jak mieszałem to znalazłem włos w zaprawie. Myślałem, że się porzygam.

Rozmowa podczas przyjmowania do pracy:

– Ile ma pani lat?

– Bliżej mi do trzydziestki, niż do dwudziestki.

– To znaczy ile?

– Pięćdziesiąt.

Siedzi nastoletni syn z rodzicami.

Nagle dziecko pyta się ojca:

– Tatusiu dlaczego ożeniłeś się z mamusią?

– No widzisz! Nawet dziecko nie potrafi tego zrozumieć.

**Wybrał: AZB**

## Horoskop dla wybranych



### BARAN 21.03-20.04

Kusi Cię by szukać dodatkowej pracy lub załatwić kredyt? Z takimi decyzjami radzę poczekać. Pośpiech w takich sprawach nie jest najlepszym doradcą. Chyba, że jesteś doradcą kredytowym.

### BYK 21.04-20.05

Odważ się zerwać z rutyną. Zrób coś, na co od dawna miałeś ochotę. Nie chodzi o to, żebyś zaraz naubił szefowi, tylko o jakąś odrobinę szaleństwa. Na przykład zjedz swoje ulubione lody.

### BLIŹNIĘTA 21.05-21.06

Sypać się będą jak z rękawa interesujące propozycje zawodowe i towarzyskie. Pojawi się także okazja atrakcyjnego wyjazdu. Nie podchodź do tego z wyrachowaniem. Zaryzykuj i idź na żywioł.

### RAK 22.06-22.07

Niespodziewanie uda Ci się załatać dziury w domowym budżecie. Możesz otrzymać zaległą wypłatę, darowiznę lub odszkodowanie. Nie prowokuj jednak losu. Nie Ty o tym decydujesz.

### LEW 23.07-23.08

Warto załatwić zaległe sprawy i zająć się praktyczną stroną życia. Może gdzieś sprytnie zainwestować gotówkę. Sprytnie, to nie znaczy nielegalnie i niezgodnie z przepisami. Giełdę stanowczo odradzam.

### PANNA 24.08-23.09

Da znać o sobie konkurencja, ale zimny prysznic dobrze Ci zrobi. Konieczność rywalizacji może Cię tylko zmobilizować. Nie doszukuj się od razu nie wiadomo czego. Tak czasami bywa.

### WAGA 24.09-23.10

Sprawy zawodowe lub urzędowe będą teraz wymagały Twojej inteligentnej interwencji. Nie daj się jednak zwodzić rozmówcy, obojętnie kto by nim był. To Ty masz rozdawać i tasować karty.

### SKORPION 24.10-22.11

Jesteś w stanie stopniowo rozwiązać każdy, nawet bardzo zawity problem. Nie wpadaj więc w panikę. Teraz liczy się strategia, cierpliwość i umiejętne przystosowanie się do sytuacji. Dasz radę.

### STRZELEC 23.11-21.12

Szykują się rozrywki, nowe znajomości. Życie wyda Ci się bardziej kolorowe. Twój dobry nastrój udzieli się bliskim i znajomym. Ta sielanka nie potrwa jednak zbyt długo, więc korzystaj.

### KOZIOROŻEC 22.12-20.01

Nie zapomnij o swoich skłonnościach do tycia. Uważaj na słodczyce i ogranicz spożycie alkoholu. Panuj też nad rozrzutnością i nie rób niespodziewanych zakupów. Zwłaszcza na promocjach.

### WODNIK 21.01-19.02

Skoro uważasz, że wszystko potrafisz najlepiej zrobić sam, weź udział w kolejnej edycji programu „Mam Talent”. Obawiam się jednak, że jury może mieć odmienne zdanie. Żebyś się nie zdziwił.

### RYBY 20.02-20.03

Zwycięstwo, które kosztuje wiele wysiłku, smakuje bardziej słodko. Przeszkody powinny Cię inspirować, zwłaszcza, że sam je stawiasz na swojej drodze. Jesteś w tym po prostu mistrzem.

**AZB**

Redakcja zastrzega sobie prawo do unieważnienia horoskopu, bez podania przyczyn!

Dzisiaj proponuję sztandarowe danie kuchni polskiej, czyli rybę... po grecku. Gdyby pokazać ją prawdziwemu Grekowi, prawdopodobnie nie wiedziałby, o co chodzi. Nie wiadomo skąd u nas wzięła się ta nazwa. Niemniej potrawa jest niezwykle popularna i robi się ją na różne sposoby. Przedstawiam jeden z nich – smaczny, prosty i sprawdzony. Podstawą tego dania będzie dowolna ryba filetowana.

## Ryba po grecku

**Składniki:** 1 kg filetów rybnych, 2 marchewki średniej wielkości, 4 cebule, średniej wielkości seler, 2 średniej wielkości pietruszki, pół szklanki oleju (do farszu), duża puszka (lub słoiczek) koncentratu pomidorowego, 5 ziaren ziela angielskiego, 3 liście laurowe, 3-4 łyżki mąki pszennej do obtaczania, cukier, sól i pieprz do smaku, olej do smażenia ryby.

Filety pokroić na kawałki, skropić cytryną i posypać solą. Odstawić na 2 godziny. Po tym czasie na rozgrzanym oleju smażyć rybę obtoczoną w mące. Po usmażeniu wyłożyć na talerz. Obrane warzywa ścieramy na tarce o grubych oczkach, a cebulę kroimy w półkółki. Na rozgrzany olej (pół szklanki) wrzucamy wszystkie warzywa dodając ziele angielskie i liście laurowe. Całość dusimy ok.

15 minut podlewając od czasu do czasu wodą, tak, aby warzywa się zeszkliły i nie były zbyt suche. Dodajemy koncentrat pomidorowy, przyprawiamy solą, pieprzem i cukrem. Podgotowujemy ok. 2-3 minut (do połączenia wszystkich składników). W salaterce układamy rybę warstwami przekładając gorącym, warzywnym farszem. Dekorujemy plasterkami lub ćwiartkami cytryny. Potrawę najlepiej jest przygotować dzień wcześniej, wtedy ładnie się przegryzie. Prosto, szybko i smacznie. Życzę jak zwykle wszystkim smacznego i wyruszam na poszukiwanie kolejnych frykasów.

**Wasz degustator  
Andrzej Zb. Brzozowski**

## Frykasy Andrzeja



# Uwolnijmy odpady z worków!

**„Stop workom! Uwolnij śmieci!” – tak brzmi hasło akcji prowadzonej przez Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie. Pamiętajmy, że worki to też śmieci oraz dodatkowy koszt zagospodarowania.**

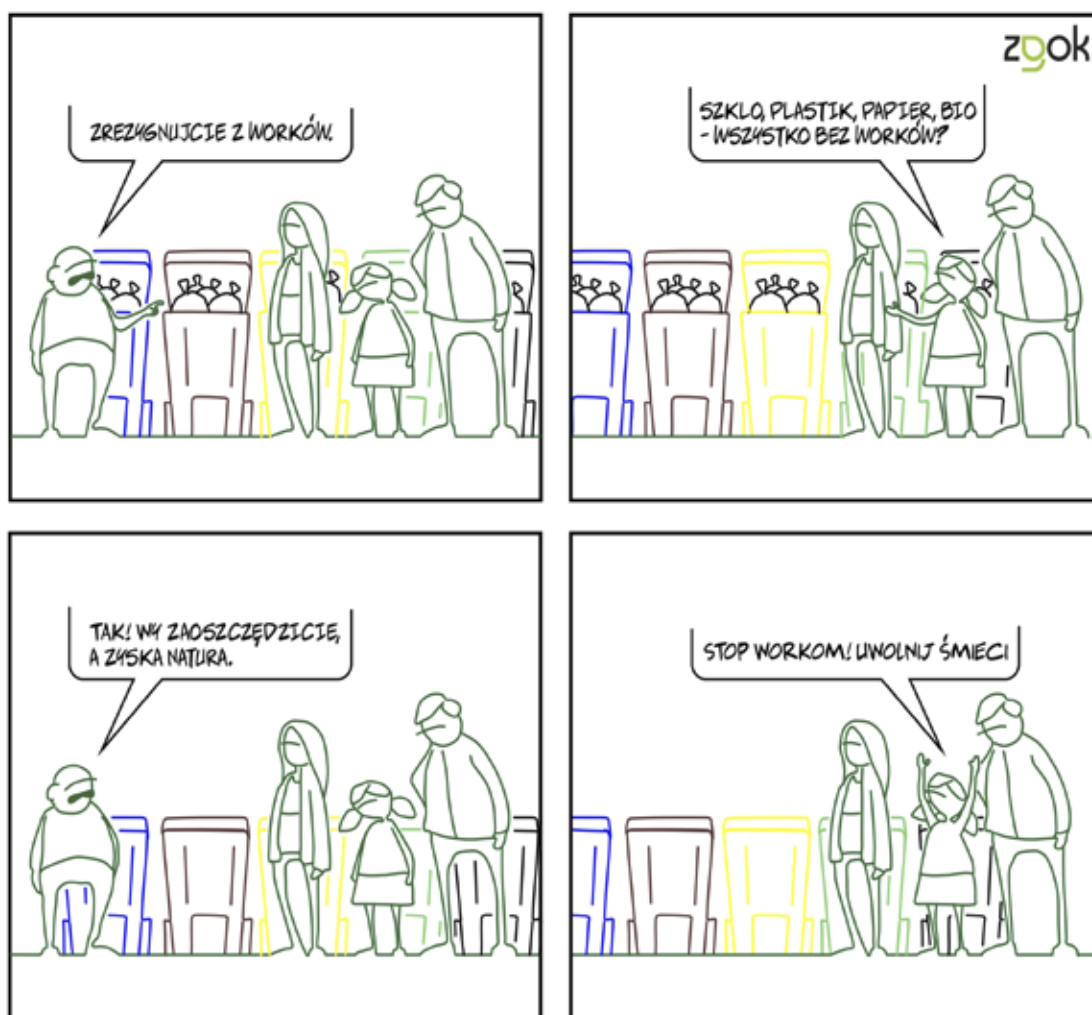
Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi Sp. z o.o. w Olsztynie (ZGOK) przyjmuje odpady z terenu 37 gmin położonych w centralnej części województwa warmińsko-mazurskiego. Każdego roku strumień odpadów pochodzących z selektywnej zbiórki wzrasta o kilka tysięcy ton. Spółka ZGOK podpowiada ponad 500 tys. mieszkańcom, jak poprawnie segregować odpady, a także – jak je wyrzucać, by selektywna zbiórka była najbardziej opłacalna. Od kilku tygodni ZGOK prowadzi akcję „Stop workom! Uwolnij śmieci!”. Wrzucamy odpady bezpośrednio do odpowiednich pojemników, ale nie używamy worków – to główne założenie akcji. Bo worki to także śmieci, generujące dodatkowe koszty. Ktoś przecież musi wydobyć odpady ukryte w szczelnie zawiązanych workach – ktoś (czyli pracownicy sortowni odpadów) i/lub coś (czyli urządzenia zwane rozrywarkami, których zakup i eksploatacja do tanich nie należą).

Nie wyrzucamy więc w workach papieru, szkła czy odpadów bio. Te ostatnie nie powinny być wyrzucane nawet w tzw. workach biodegradowalnych, ponieważ okres ich rozkładu jest inny, niż bioodpadów. Takie worki są traktowane przez kompostownie jako zanieczyszczenie. Sелеktywna zbiórka odpadów ma sens wówczas, gdy nie zanieczyszczamy segregowanych frakcji. A worki są zanieczyszczeniem, którego pozbycie się kosztuje – zatem „Stop workom! Uwolnij śmieci!”.

Segregowaniu odpadów komunalnych bez worków sprzyja cennik stosowany za przyjęcie odpadów przez ZGOK. Od 2023 roku cena np. tony odpadów kuchennych dostarczonych przez

# zgok

## STOP WORKOM! UWOLNIJ ŚMIECI!



gminy do olsztyńskiej spółki bez worków jest trzykrotnie niższa od ceny tych odpadów dostarczonych w workach. Niższe są też ceny tzw. odpadów zielonych oraz popiołu – dostarczonych bez worków. To także dowodzi, że gospodarowanie odpadami bez używania worków jest po prostu tańsze.

Przy okazji warto wspomnieć, że w tym roku każda gmina musi osiągnąć wskaźnik poziomu recyklingu wynoszący 45 proc., czyli tyle odpadów spośród wszystkich odpadów wytworzonych przez mieszkańców musi trafić do recyklingu. Czy jest to możliwe? – Jest możliwe pod warunkiem, że będziemy segregować lepiej odpady, zwłaszcza odpady biodegradowalne, w tym tzw. odpady kuchenne – mówi Katarzyna Żurek, główny technolog ZGOK.

Dlaczego tak duże znaczenie mają odpady biodegradowalne? – Ponieważ są ciężkie i jest ich bardzo dużo – dodaje Katarzyna Żurek. – Z badań, które przeprowadzamy w ZGOK-u, wynika, że ok. jedną trzecią odpadów zmieszanych stanowią właśnie odpady kuchenne. Wyrzucanie odpadów bio do odpadów zmieszanych jest marnotrawstwem. Jeżeli będziemy poprawnie segregować odpady bio, to umożliwimy naszym gminom uzyskanie odpowiednich poziomów recyklingu i uniknięcie milionowych kar, które gminy zapłacą, jeśli nie osiągną wyznaczonego poziomu.

Ponadto z bioodpadów można produkować zieloną, przyjazną środowisku energię elektryczną i ciepłą oraz nawozy naturalne. Tym samym, możemy zmniejszyć emisję zanieczyszczeń do środowiska – do gleb, powietrza i wód.

Memoriał Jadwigi i Stanisława Leokajtis

Szach i mat

Gra w szachy to także sport. W Olsztynie odbył się 35. Memoriał Jadwigi i Stanisława Leokajtis w tej grze.

Jadwiga i Stanisław Leokajtis wprowadzali i promowali grę w szachy na ziemiach Warmii i Mazur po zakończeniu II wojny światowej. – Ten turniej ku ich pamięci ma swoją 35. edycję i na stałe wpisał się w kalendarz sportowy naszego regionu. W kolejnych zawodach w szachach szybkich uczestniczy około stu osób z całej Polski. Każdy gra z każdym według losowania. Dopiero po zakończeniu gier ogłaszamy wyniki w poszczególnych kategoriach – poinformował Mirosław Kazanowski, prezes klubu UKS Debiut „Dziesiątka” Olsztyn i organizator turnieju.

Turniej jest dostępny dla wszystkich chętnych bez limitu wiekowego. Jednym z uczestników zawodów był Jakub Kurpiewski z Olsztyna. – Tak naprawdę to mój pierwszy udział w takim szachowym turnieju. Do tej pory byłem rodzicem syna, który w takich zawodach brał udział. Wreszcie zainteresowała mnie ta gra. Od pół roku trenuję i obecnie mam okazję sprawdzić się w tej rywalizacji.



Jak będzie to będzie. Liczy się przygoda – oświadczył pan Jakub.

Do udziału w turnieju zgłosiło się wielu młodych szachistów z wielu miast. Trzynastoletni Adam Mańko powiedział: – Reprezentuję klub Hetman Pionier Kętrzyn. W szachy gram od pierwszej klasy szkoły podstawowej. W szachach szybkich i błyskawicznych czuję się dobrze. Byłem dwa razy uczestnikiem mistrzostw Polski. Mam szachową klasę III i w listopadzie będę walczył o uzyskanie klasy drugiej. W tym turnieju uczestniczę pierwszy raz.

Kolejnym młodym zawodnikiem był piętnastoletni Tomasz Krasowski z UKS „Skoczek” Elbląg. –

Gram w szachy od siedmiu lat. Mam kategorię pierwszą. Byłem uczestnikiem MP w szachach szybkich. W szachach cenię to, że rozwijają moją logikę. Poza tym takie turnieje to możliwość nawiązania nowych znajomości. Fajnie jest uczestniczyć w zawodach, gdzie można spotkać znajomych i porozmawiać nie tylko o szachach – oświadczył zawodnik.

Po zakończonym turnieju Mirosław Kazanowski powiedział: – To były bardzo udane zawody. Wszyscy rywalizowali w sportowym duchu. Jako ciekawostkę można uznać udział w turnieju prawnuka Leokajtisów – Michała Leokajtisa.

- Wyniki:**
- Klasyfikacja ogólna** – 1. Jacek Belczewski (Tczew), 2. Filip Rząp (Uzdowo), 3. Tomasz Krasowski (Elbląg).
- Najlepsza kobieta** – Anna Kawa (Olsztyn)
- Dziewczeta do 14 lat** – Lena Lisica (Olsztyn)
- Chłopcy do 14 lat** – Krzysztof Zawal (Olsztyn)
- Dziewczeta do lat 18** – Amelia Wrześcińska (Olsztyn)
- Chłopcy do lat 18** – Franciszek Kurpiewski (Olsztyn)
- Najlepszy zawodnik +60 lat** – Krzysztof Tyda (Gdańsk)
- Najlepsza klubowiczka** – Anna Szabracka
- Najlepszy klubowicz** – Marek Adamowicz
- Najlepszy przyrost FIDE** – Michał Zdrojewski (Pęglity)

IRON



Olsztyński futbol

Piłkarska ruletka

W olsztyńskim futbolu dzieją się dziwne rzeczy. Stomilanki grają w Ekstraklasie, zaś... Stomil w czwartej lidze!

Zacniemy od kobiet. Stomilanki rozpoczęły trzeci sezon w najwyższej klasie rozgrywkowej. Na razie zajmują ostatnie miejsce w tabeli. Jednak trzeba zaznaczyć, że do tej pory spotykały się z tuzami polskiej ligi (oprócz beniaminka Lecha Poznań, z którym przegrały 0:1). Ich rywalkami były medalistki ubiegłego sezonu i zdobywca Pucharu Polski. Więc porażki z GKS Katowice 1:4, Czarnymi Sosnowiec 3:5 i Pogonią Szczecin 1:3, były niejako wkalkulowane. – Kalendarz spotkań nie był dotychczas dla nas łaskawy. Graliśmy z krajową czołówką, ale nie daliśmy plamy. Chcemy grać ofensywny futbol, a nie bronić bramki. W meczach z takimi silnymi rywalkami nie przyniosło to punkowego zysku. Nie mniej jestem zadowolony z gry zespołu. Przed nami mecz z Górnikiem Łęczna, potem z pozostałymi rywalkami. Myślę, że nadszedł czas na zdobycze punkto-

we – powiedział Dariusz Maleszewski, trener Stomilank.

Na przeciwnym biegunie jest męska piłka nożna. Najlepsza (!) olsztyńska drużyna, czyli Stomil, gra w wojewódzkiej czwartej lidze. Czyli na piątym poziomie rozgrywkowym. I niestety, radzi sobie fatalnie. W pięciu meczach olsztyński zespół wygrał dwa razy i przegrał trzy mecze. A przed inauguracją sezonu mówiło się o walce o powrót do trzeciej ligi. Niestety na razie można uznać to za mrzonki. Z taką grą i osiąganymi wynikami Stomil może co najwyżej bronić się przed spadkiem do klasy okręgowej. Wtedy będziemy mieli w Olsztynie lokalne trójdery (Stomil, Warmia i Naki). Po porażce w Nidzicy kibice Stomilu żądali dymisji trenera Piotra Gurzędy. Być może był to jego ostatni mecz w klubie. Ale czy zmiana szkoleniowca coś zmieni? Krawiec szyje, jak mu materiału staje.

IRON

REKLAMA



**SUZUKI**

**VITARA**

**GOTOWA DO DZIAŁANIA**

STRONG HYBRID SYSTEM   9-CALOWY EKRAN LCD   ALLGRIP 4X4 SELECT   ZAAWANSOWANE SYSTEMY BEZPIECZEŃSTWA

**Już od 94 900 zł**

**AUTORYZOWANY SALON I SERWIS W OLSZTYNIE**

**DASZUTA**

ul. Sikorskiego 33,  
10-188 Olsztyn  
tel. 89 544 91 91  
e-mail: suzuki@daszuta.pl

Materiał powierzony



# Święto biegania nad Ukielem

**IX edycja Ukiel Olsztyn Półmaratonu zbliża się wielkimi krokami. 14 września czeka nas prawdziwe święto biegania, a emocji, skądinąd jak co roku, na pewno nie zabraknie!**

O tym, że olsztynianie potrafią biegać na najwyższym poziomie, świadczą chociażby sukcesy Aleksandry Lisowskiej, olimpijki z Paryża, która w 2022 roku jako pierwsza Polka w historii zdobyła złoty medal Mistrzostw Europy w maratonie.

W połowie września zmagania nad Jeziorem Ukiel odbędą się jednak nie na królewskim dystansie, ale na trasie liczącej nieco ponad 21 km. Będzie to znakomita okazja dla

wszystkich miłośników joggingu do sprawdzenia swojej aktualnej formy biegowej i zmagania z czasem oraz własnym organizmem.

Bieg główny rozpocznie się punktualnie o godz. 12:00, ale biegowe atrakcje rozpoczną się już o godz. 10:00, gdy wystartują generujące nie mniejsze emocje wyścigi dzieci w wieku od 1 do 16 lat!

Start i meta półmaratonu wżorem poprzednich lat znajdzie się w centralnym punkcie CRS Ukiel. Jeżeli chodzi o trasę, to zawodni-

cy i zawodniczki będą biegli po nawierzchni mieszanej – utwardzonej nawierzchni szutrowej, ścieżkach leśnych, nawierzchni asfaltowej i polbruku. Zapisy na VIII Ukiel Olsztyn Półmaraton w formie internetowej trwają do 10 września. Warto również podkreślić, że na najlepszych zawodników i zawodniczki czekają zarówno statuetki, jak i nagrody finansowe.

Tytułów mistrzowskich bronią Adam Głogowski i Svatlana Sanko.

